Pomnik

VNM

Łażę po parku i to nie Mokotowskie Pola tylko Szczęśliwice
Szczęśliwy nie jestem, zapewne przez to tu więcej piszę (ta)
W myślach sylaby i dźwięki liczę i czekam na efekt
Jakbym wrzucił do ciemni klisze, bo te linie to nie Polaroid
Zejdzie chwila zanim je usłyszą, na razie pływają w bani
Zanim w niej kotwiczą, niewyraźnie jak zeszłowieczny t-shirt
Tak jak odcisk palca muśnięty bleachem
A kiedy kładę te chore flow na tracku
I słucha tego inny raper, to myślę: "sorry chłopaku"
Przy tym gównie jak emu, ty chowasz głowę do piachu
Ale za chwilę myślę sobie: "co z tego"
Co z tego, że przy mnie typy to oldschool, tak jak DoS/DDoS za proste flow
Nie po to robię muzykę już nie od dziś, oni nie
Robię ją żeby żyć tak jak chcę
Niech każdy kto teraz słyszy mnie, wie

Mimo tego choćby za chwilę, powiesz, że zaraz zginę
Przez to co robiłem, to każdy, kogo ruszyłem tu zapamięta mnie
Zapamięta mnie, mimo tego, że nie chciałem wiele
Chciałem tylko ten szelest, a ten kto po moim CD
Ma ze mnie dziarę na ciele, tu zapamięta mnie
Zapamięta mnie, nim usunę się w cień

Dwie dekady temu nosa nie spuszczał na kwintę
Młody V przez rap zniewolony jak Kunta Kinte
To było w czasach gdy jarałem z lufy skuna w windzie
I zapijałem to ruską wódą z gwinta, a nie Cuba libre (nie)
Nie mogłem przypuszczać wtedy
Że kiedyś grał będę koncerty z bandem dla dziesięciu tysięcy
I większość z nich będzie kojarzyć słowa
A chciałem tylko hajs, ta
I podświadomie podziw - by się dowartościować
Ale z biegiem tych lat jak ze snu (snu)
Powoli zaczynałem rozumieć wagę moich słów
Ludzie mówili mi, że zmieniałem ich życie
Jakby ta funkcja była mi przeznaczona
Dziarają moje okładki na przedramionach
And it's fuckin' crazy, przypomnę, robiłem to dla pieniędzy
I robiąc muzykę, nie chciałem dostać pomnika po śmierci (prawda)
Ale dostanę go i tak w pamięci, wielu tysięcy za rap

I dlatego, choćby za chwilę, powiesz, że zaraz zginę
Przez to co robiłem, to każdy, kogo ruszyłem tu zapamięta mnie
Zapamięta mnie, mimo tego, że nie chciałem wiele
Chciałem tylko ten szelest, a ten kto po moim CD
Ma ze mnie dziarę na ciele, tu zapamięta mnie
Zapamięta mnie, nim usunę się w cień, nim usunę się w cień
I usunę się w cień i usunę się w cień

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!